



Monika Válková Maciejewska

 <https://orcid.org/0000-0002-5267-4846>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Poznań, Polska

Co przemawia do cudzoziemskiego czytelnika? Historia literatury a jej obrazowanie przez obcokrajowców

What Appeals to the Foreign Reader?
Literary History and Its Reception by Foreigners

Abstract: The aim of this paper is to present the factors dominating various literary studies on the norm (here: readings) of literature and to juxtapose them with the expectations and reception of the same by foreigners in the history of modern Polish literature classes. In the course of the argument, we will focus first of all on the assumptions of structuralism, where we will try to point out and comment on the relevant passages, which could be useful in the process of preparing literature block classes, and then juxtapose them with contemporary reflections on the way the same literature is approached and presented to a non-Polish audience. The author starts from the premise that the reading and critical reception of a literary work in a foreign environment is often different from the reception in a native environment because the recipient's habits and experiences are different. This statement was confirmed by the reality of the university: the latest Polish literature was juxtaposed with the reception of the Other in lectures and exercises at the Collegium Polonicum in Ślubice (course for the third year of bachelor degree studies for Polish Studies). The article answers the question of what the history of literature is today (a constellation, a lens, a window on the world?) for a foreigner.

Keywords: contemporary Polish prose, glottodidactics, structuralism, Polish for a foreigner

Abstrakt: Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie czynników dominujących w różnych kierunkach badań literaturoznawczych w zakresie normy (tu: odczytań) literatury i zderzenie ich z oczekiwaniami i odbiorem teŝe przez obcokrajowców na zajęciach przedmiotowych z historii współczesnej literatury polskiej. Autorka skupia się przede wszystkim na wątkach strukturalizmu, starając się wypunktować i skomentować odpowiednie passusy, które mogłyby być przydatne w procesie przygotowywania zajęć blokowych z literatury, by następnie zderzyć je ze współczesnymi przemyśleniami co do sposobu ujęcia i przedstawiania teŝe niepolskiemu odbiorcy. Wychodzi przy tym z założenia, ŝe czytelnictwo i krytyczna recepcja dzieła literackiego w obcym środowisku bywa często różna od recepcji w środowisku rodzimym, poniewaŝ odmienne są przyzwyczajenia i doświadczenia odbiorcy. Konstatacja ta znalazła potwierdzenie w rzeczywistości uczelnianej: najnowszą literaturę polską zderzono z odbiorem Innego na wykładach

i ćwiczeniach w Collegium Polonicum w Ślubicach (kurs dla III roku studiów licencjackich kierunku studia o Polsce).

Artykuł odpowiada na pytanie, czym jest dziś historia literatury (konstelacja, soczewka, okno na świat?) dla cudzoziemca.

Słowa kluczowe: współczesna literatura polska, glottodydaktyka polonistyczna, strukturalizm, polski dla cudzoziemców

Wstęp

Wiele wydziałów polonistyki proponuje specjalistyczne kursy polonistyczne dla cudzoziemców¹. Na poświęcanych obcokrajowcom filologiach polskich trzon – oprócz zajęć językowych – stanowią wykłady z historii literatury. Coraz częściej też w przestrzeni szeroko zakrojonej humanistyki pojawiają się pytania o zakres i kondycję tej nauki: jaka jest, a jaka być powinna, jakie wektory rezonują w niej dzisiaj najbardziej, oraz – w końcu – jak ją prezentować cudzoziemskiemu odbiorcy? Wielu badaczy zastanawia się nad nową formą przekazu, tak by słuchacze wykładu czy ćwiczeń odnaleźli się w przekazywanych treściach (np.: Marinelli, 2008; Walas, 2010; Czapliński, 2014, 2024; Nasiłowska, 2019; Popiel, Bilczewski, Bill, red., 2020).

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie czynników dominujących w różnych kierunkach badań literaturoznawczych w zakresie normy (tu: odczytań) literatury i zderzenie ich z oczekiwaniami i odbiorem teź przez obcokrajowców na zajęciach przedmiotowych z historii współczesnej literatury polskiej. W trakcie wywodu skupimy się przede wszystkim na założeniach strukturalizmu oraz postaramy się wypunktować i skomentować odpowiednie passusy, które byłyby przydatne w procesie przygotowywania zajęć blokowych z literatury, by następnie zestawić je ze współczesnymi przemyśleniami co do sposobu ujęcia

¹ Na przykład: UAM – Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej: filologia polska jako obca (studia I i II stopnia); UŚ – Wydział Humanistyczny: międzynarodowe studia polskie (studia I i II stopnia); UJ – Wydział Polonistyki: program Studia polskie – język, kultura, społeczeństwo (studia I stopnia); UMCS – roczne kursy historii literatury polskiej Literatura w nauczaniu cudzoziemców; kursy przygotowujące do podjęcia studiów w Polsce i in.

i przedstawiania tejże niepolskiemu odbiorcy. Zweryfikujemy więc, czy nadal „wyrażenie *historia literatury* wywołuje dziś różne oczekiwania”, jak pisał już w 1986 roku Henryk Markiewicz (1986: 8), czy może jednak zaszła potrzebna zmiana i oczekiwaniom tym już sprostano?

Wyznaczniki procesu historycznoliterackiego

Dyskusja, czym jest historia literatury (Henryk Markiewicz, Gebhard Rusch, Michał Głowiński, Maria Janion i in.) i jak ją wprowadzać na zajęciach (nie tylko z obcokrajowcami), nie ustaje². W zgłębianiu reprezentatywnych dla danego okresu dziejowego tekstów służą pomocą uprzednio nakreślone nurty literaturoznawcze czy postulaty, które jednocześnie pomagają nam zaszerzować utwór do konkretnej grupy literatury danego języka, narodu czy kultury. By dobrze odczytać literaturę, kierujemy się bowiem wybraną normą literacką lub zasadami poetyki normatywnej: zbiorem sądów, przekonań i oczekiwań, regulujących twórczość literacką oraz sposoby jej odbioru w określonej epoce (Głowiński i in., red., 2008: 343, 402). Historię literatury rozpatrujemy zatem jako dziedzinę przedmiotową, zmieniającą się w wymiarze czasowym, oraz wykrywamy związki między jej składnikami (Markiewicz, 1986: 8). Widać zatem, że na tworzenie historii literatury i interpretację utworów wpływa wiele czynników.

Zauważyli to strukturaliści, którzy próby stworzenia syntezy historycznoliterackiej określali jako wręcz niemożliwe do zrealizowania: to konkretne dzieło samo w sobie jest punktem odniesienia. Felix Vodička, jeden z głównych przedstawicieli praskiej szkoły strukturalistycznej, twierdził, że proces historycznoliteracki, który konstytuuje powstanie i „życie” utworów literackich, jest zdominowany przez trzy czynniki:

² Kondycji historii literatury poświęca się panele dyskusyjne międzynarodowych konferencji i kongresów z zakresu nauczania obcokrajowców i glottodydaktyki polonistycznej.

1) sprawców dzieła, tj. poetów i pisarzy; 2) społeczeństwo, dla którego dzieło zostało stworzone (a więc jego odbiorców); 3) praktykę literacką, ucieleśnioną w istniejącej literaturze i jej strukturze (Vodička, 1967: 643). Strukturaliści podkreślają, że odbiorca może nieustannie zmieniać odczytanie danego tekstu, dlatego też nie podlega on jednej formie estetycznej i jednemu słusznemu wartościowaniu³. Takiego bowiem być nie może. To konkretyzacja wpływa na żywotność dzieła, lub inaczej: żywotność dzieła eksponowana jest przez wciąż aktualne i wielorakie konkretyzacje. Dlatego synteza historycznoliteracka, co podkreśla na polskim polu Henryk Markiewicz, jawi się jako konstrukcja ułomna. Badacz twierdzi za Siegfriedem J. Schmidtem, że kryteriami oddziałującymi na skuteczne – czyli, według mnie, mającymi twórczy wpływ na myślenie społeczne i pomagające w zrozumieniu praw rządzących światem – istnienie dziedziny o nazwie *historia literatury* powinny być wiarygodność i „intersubiektywna akceptowalność czy zainteresowanie ze strony grup społecznych, które uznają je [utwory – M.V.M.] za warte lektury” (Markiewicz, 1986: 7). Wszystkie te teorie stawiają w centrum odbiorcę, jakże dziś zróżnicowanego! Krąg czytelników literatury polskiej znacznie się rozszerzył, wyszedł poza granice dosłownie i w przenośni: historii literatury polskiej uczy się nie tylko na polonistykach zagranicznych, lecz także, coraz częściej, w środowisku rodzimym, na zajęciach z literatury na filologiach polskich jako obcych w kraju. Możemy zatem wnioskować, że to właśnie „dziś pisanie historii literatury stało się chyba jeszcze trudniejsze” (Lipking, 1993, cyt. za: Kardyni-Pelikánová, 2023: 196).

Odbiorca jako centrum

Małgorzata Czermińska w artykule „*Punkt widzenia*” jako *kategoria antropologiczna i narracyjna w prozie niefikcjonalnej* bardzo precyzyj-

³ Relacja między dziełem a jego odbiorcą interesowała również polskich strukturalistów: Janusza Sławińskiego (o czym poniżej), Aleksandrę Okopień-Sławińską, Edwarda Balcerzana i in.

nie określiła czynniki, które, w mniemaniu piszącej te słowa, wpływają na sposoby czytania i odbioru literatury. Autorka wyodrębnia trzy typy wypowiedzi narracyjnej:

1. Swój [mówi – M.V.M.] o swoim do innych [zachodzi tu tożsamość nadawcy i przedmiotu, inność dotyczy odbiorcy – M.V.M.]; 2. Swój o tym, co inne do swoich [mamy tu do czynienia z tożsamością nadawcy i odbiorcy, inność natomiast przedmiotu – M.V.M.]; 3. Swój o tym, co inne do tych innych [inność nadawcy zarówno wobec przedmiotu, jak i wobec czytelnika – M.V.M.] (Czermińska, 2003: 12).

Tutaj również kryterium odbiorcy (społeczeństwa) w prawie bytu rozmów o literaturze (a może i nawet w tworzeniu nowej historii literatury?) jest nie do przecenienia, a punkt widzenia czytelnika (p. 1.) – w naszym wypadku Innego (Walas, 2008), inaczej doświadczonego – dziś, w perspektywie nauczania literatury polskiej obcokrajowców, nabiera głębszego sensu.

Jak zaznaczyliśmy powyżej, dostrzegli to już strukturaliści. Przyjrzeni się oni szczegółowo celom, jakie obrać powinna historia literatury, i doszli do wniosku, że oprócz badania zmian w konstrukcji tekstu i napięć między zamiarem twórcy a współczesną strukturą literacką dziezina ta ma do wykonania jeszcze jedno zadanie. Wiąże się ono z tym, „że dzieła literackie są estetycznie odbierane przez publiczność na tle określonych przyzwyczajęń literackich (normy literackiej), wskutek czego kształt i interpretacja znaku estetycznego ulega zmianom. Możemy obserwować także zmiany wartości literackich i żywotność dzieł” (Vodička, 1969: 259). Strukturaliści zatem *expressis verbis* podkreślali znaczenie recepcji dzieła jako znaku w różnorodnym środowisku odbiorczym⁴. Choć każdy z czytelników, niezależnie od pochodzenia,

⁴ „Właśnie charakter znaku estetycznego powoduje, że czytelnik może na dzieło rzutować fakty, których wprawdzie w nim nie ma, ale które mogą w nim występować. Z drugiej strony różnice między otaczającą nas rzeczywistością a znaczeniową rzeczywistością dzieła literackiego umożliwiają jego estetyczne przeżywanie” (Vodička, 1969: 271).

może cechować się inną wrażliwością odbiorczą (strategia odczytania: wrażliwość emocjonalna) i mieć różne doświadczenia życiowe (strategia odczytania: porównanie losów życiowych), to o ile chodzi o doświadczenia kulturowe czy społeczne, może mieć inne przyzwyczajenia w ich interpretacji (strategia odczytania: zestawienie wydarzeń; porównanie historyczne) lub nie dysponować wiedzą z zakresu zaplecza historycznego i zakotwiczenia utworu w epoce traktować jako atut (strategia odczytania: czysta karta). I właśnie ten brak może się okazać kluczem do nowych, twórczych i świeżych – w perspektywie tradycyjnego odbioru – spostrzeżeń. Literatura na zajęciach z obcokrajowcami stwarza niepowtarzalną szansę na porównywanie indywidualnych doświadczeń, a co za tym idzie – na negocjowanie znaczeń i toposów. Rzecz nienowa, zawarta bowiem w postulatach lat 80. XX wieku: historia literatury jako ciąg biografii odsłaniających „konkretnie ludzki, zawsze indywidualnym piętnem naznaczony świadomościowy i wartościotwórczy wymiar procesów dziejowych” (Burek, 1979: 2; cyt. za: Markiewicz, 1986: 8) – ale wciąż aktualna.

Na historię literatury należy zatem spoglądać wielorako: synchronicznie i diachronicznie, miesząc porządki konwencjonalne i niekonwencjonalne, wysokie i niskie (Czapliński, 2024: 10), otwarcie przyjmując różne, niestandardowe, wychodzące z odmiennych pobudek interpretacje. Słowem – uczyć jej kognitywnie. To sam bowiem tekst stanowi punkt odniesienia⁵.

Literatura jako zbiór wartości

Czym zatem jest literatura polska dla cudzoziemskiego odbiorcy i jaka powinna być nauka o jej historii? Definicja ukuta przez Przemysława Czaplińskiego na potrzeby przewodnika po prozie lat 1976–2020 stanowi:

⁵ Maria Janion wyszła z hasłem historii literatury jako historii arcydzieł (za: Markiewicz, 1986: 8).

Literatura (...) to nieustanna (choć rzadko skuteczna) interwencja w społeczną komunikację: w najlepszych swoich dokonaniach wypowiada wojnę tam, gdzie zawiązuje się zbyt powierzchowna ugoda, a wskazuje szansę dogadania się tam, gdzie nikt już nikogo nie słucha; broni rzeczy wspólnych od strony spraw pojedynczych, a jednocześnie z precyzją literackich nauk nieścisłych roztacza wizje rozwiązań całościowych; wtrąca się między władzę a wiedzę, mieszając im językowe szyki i zakłócając ich dyskursy. (...) Podlega politycznym, kulturowym, ekonomicznym wpływom, lecz sama także wywiera wpływ na język debaty publicznej, na style zachowań, na regulacje prawne (Czapliński, 2024: 10–11).

Historia literatury powinna zatem być mozaiką literacką, której cele najpełniej odkrywa się poprzez nauczanie kognitywne. Dzieło literackie znaczy poprzez wiele płaszczyzn; obcokrajowcowi pomogą w ich zrozumieniu czynniki takie, jak umiejscowienie w nurcie (o ile taki już został określony) czy epoce, nakreślenie zaplecza historycznego oraz sylwetka twórcy (wsparcie leksykonów). Dzieł literackich nie rozpatrujemy jednak w izolacji: ta motywowana szczególnym doświadczeniem cudzoziemskiego odbiorcy może być nad wyraz cenna. Wykorzystanie specyficznej konkretyzacji⁶, jakiej dokonać może na literaturze polskiej niezanurzony głęboko w naszej tradycji obcokrajowiec, jest wartością, z której zapewne skorzystają również rodzimi odbiorcy.

Stanowiska strukturalistów znajdują odzwierciedlenie we współczesnych koncepcjach postulujących kształt dziedziny o nazwie *historia literatury* i określających funkcje oraz zadania tekstu literackiego w sytuacji cudzoziemskiego odbioru.

⁶ Roman Ingarden pisze: „Jest właśnie rzeczą interesującą, jak oto pewne zagadnienie żyje i zmienia swą postać w zależności od sytuacji, w jakiej się je wysuwa” (Ingarden, 1937, cyt. za: Kardyni-Pelikánová, 2023: 369). A gdzie indziej: „Łatwo wprowadzić pojęcie konkretyzacji »poprawnej«, ale jest niezmiernie trudno podać kryteria, które odróżniają w sposób niezawodny konkretyzacje »poprawne« od »niepoprawnych«” (Ingarden, 1937, cyt. za: Kardyni-Pelikánová, 2023: 369).

Nietrudno oprzeć się wrażeniu, że w publikacji *Światowa historia literatury polskiej* pod redakcją Magdaleny Popiel, Tomasza Bilczewskiego i Stanleya Billa w zakresie recepcji znaczenia żywa jest koncepcja „wypatrywania sensów” Janusza Sławińskiego. Badacz wyznacza dwa kierunki interpretacji: historycznoliteracki oraz krytycznoliteracki. O ile pierwszy objawia kontekst macierzysty dzieła i pozwala tym samym określić oryginalność utworu, o tyle drugi zostawia pewną dowolność w wypatrywanych sensach o statusie artystyczno-ideowym samego odbiorcy. „Tu więc dochodzić może (i dochodzi) do wmawiania utworowi przez krytyków, zwłaszcza zaś – dodajmy – przez reżyserów, znaczeń, których on nie zawiera [sic!]” (Kardyni-Pelikánová, 2023: 130). Popiel, Bilczewski i Bill widzą jednak w takim podejściu olbrzymią wartość. Uważna lektura może bowiem pociągnąć za sobą wiele rozwiązań: pokazać inkluzywny potencjał tekstu, dać słowo międzykulturowym kodom, umieścić znak na polu geopoetyki. Konfrontacja zestawienia doświadczeń własnych rodzimego i Innego czytelnika może odrzeć utwór ze sztamkowego odczytania, „ukazać go w sieci wewnętrznych powiązań (...), ujawniając niedostrzegalne od wewnątrz pola napięć między tożsamością i różnicą, ciągłością i zmianą, powtórzeniem i nowatorstwem, centrum i peryferiami” (Popiel, Bilczewski, Bill, red., 2020: 17).

Wspólnym mianownikiem dla wszystkich krytyków i badaczy zajmujących się kondycją i miejscem historii literatury w dyskursie humanistycznym jest z pewnością jej funkcja sprawcza: literatura powinna być motorem zmian, oddziaływać na rozwój czytelnika. Nie bez znaczenia jest więc tutaj strukturalistyczna kategoria „żywotności dzieła”. Jak podkreśla Marta Wyka, współcześni pisarze nie potrzebują już „patriotycznej symulacji: wystarcza im linia własnej współczesności, zapewne pokrętna, ale wolna od historycznych reliktyw” (Wyka, 2005: 20). Historyzm, patriotyzm czy sama polskość, zdaniem badaczki, są traktowane niejako „neutralnie”: nie są ani kompleksem, ani cnotą, ani zasługą, stąd, jak mniemamy, mogą być postrzegane jako płaszczyzna międzykulturowej dyskusji, zarówno dla pisarzy, jak i dla czytelników. Być może historia literatury powinna zatem zmienić tor i skrócić w stronę kultury? O tym projekcie – pomysłe kulturowej historii literatury –

z Teresą Walas rozmawiali Agnieszka Wnuk i Tomasz Mackiewicz. Jak się okazuje, zwrot kulturowy czy antropologia literatury dostarczają bardzo atrakcyjnych kategorii, którymi historia literatury powinna się kierować. Są to: płeć, władza, ciało, wykluczenie (Walas, 2010: 95). I choć to mało prawdopodobne, by te wszystkie dyskursy scalić w jedno, to z pewnością takie spojrzenie na historię literatury niesie ze sobą powiew świeżości.

Podobnie szeroko widzi sprawę Markiewicz. W przedmowie do *Teorii powieści za granicą* stwierdza:

cała literatura jest wielowartościowa i wielofunkcyjna, więc też różne „pojęcia” do niej są w znacznej części komplementarne, nie zaś – wyłączające się nawzajem, a nadto (...) rezultaty ścisłe i w pełni zobiektywizowane nie są w tej dziedzinie osiągalne, ale dążenie do nich powinno być naczelną ideą regulatywną nauki o literaturze (Markiewicz, 1995: 6).

Orędownikiem ambicji dążenia do celu jako celu samego w sobie, czyli czytania literatury i interpretowania, starań włożonych w zrozumienie idei i przekazu tekstu, a przez to wzbogacania samego siebie, jest również Czapliński. Jest on zwolennikiem konfrontacji dzieła obcego z kulturą własną; konfrontacja ta (świadcząca przecież niejako o żywotności dzieła) jest dla badacza jednoznaczna z „włączeniem się w tworzenie literatury światowej” (Czapliński, 2014: 16).

Porównywanie jako włączanie

Trudno oprzeć się wrażeniu, że dyskurs o miejscu i statusie historii literatury polskiej na zajęciach dla cudzoziemców obejmuje dwa pola. Pierwsze to specyficzny, indywidualny odbiór czytelniczy, drugim jest przestrzeń obecności tej literatury na mapie literatur świata. I te dwie płaszczyzny mogłyby zarazem stanowić punkt wyjścia i... dojścia do sformułowania nowego kształtu nauczania historii literatury polskiej

cudzoziemców. „Literatura światowa nie istnieje bez porównywania kultur sobie obcych” – podkreśla Czapliński (2014: 36). W tym porównywaniu zasadzają się przecież konkretyzacja, wielowartościowość, akulturacja, hybrydyzacja, rozmontowywanie pojęć, czasami destrukcja, zgoda lub jej brak na *status quo*, elastyczność w zadawaniu pytań oraz negocjowanie znaczeń.

Powyższe, czyli negocjowanie znaczeń literackich poprzez porównywanie, starałam się wdrożyć na zajęciach z najnowszej literatury polskiej (wykład i ćwiczenia) przeprowadzonych w grupie studentów III roku studiów licencjackich kierunku studia o Polsce w Collegium Polonicum w Słubicach. W cyklu 15 spotkań zaprezentowałam i omówiłam ze słuchaczami zestaw tekstów z najnowszej literatury polskiej (m.in.: Tadeusz Różewicz, Zbigniew Herbert, Marcin Świetlicki, Dorota Masłowska, Zyta Rudzka, Andrzej Stasiuk, Olga Tokarczuk, Mariusz Szczygieł, Ignacy Karłowicz, Sylwia Chutnik, Wit Szostak). Studenci czytali całe utwory poetyckie lub całe tomiki (np.: T. Różewicz, *Zawsze fragment. Recycling*, 2001; M. Świetlicki, *Ale o co ci chodzi*, 2019), fragmenty prozy, rozdziały książek (O. Tokarczuk, *Bieguni*, 2007; A. Stasiuk, *Wschód*, 2014; M. Szczygieł, *Nie ma*, 2018; Z. Rudzka, *Ten się śmieje, kto ma zęby*, 2022) lub całe dramaty (D. Masłowska, *Między nami dobrze jest*, 2008) i in. Przygotowując wykłady oraz ćwiczenia, kierowałam się kluczem modułowym. Każdy z bloków dotyczył innego aspektu, m.in.: starzy mistrzowie *versus* świat współczesny, klasyczne *contra* hałaśliwe, literatura kobieca – język i ciało, emigracyjna, Zagłady, fantastyka, małe ojczyzny (symbole i przestrzeń), polska szkoła reportażu, polskie noblistki, obraz Polski i jej mieszkańców we współczesnej prozie i dramacie (tu również władza, polityka i historia).

Na wykładzie wprowadzono odbiorców w charakterystyczne zakresy i kontekst danego obszaru oraz opowiedziano o autorach realizujących dany nurt. Następnie omawiano odpowiednio dobrane konkretne teksty literackie, które zostały przygotowane tak, by tworzyły też materiał do ćwiczeń językowych i kulturowych (zastosowano podejścia zadaniowe i mediacyjne, uzupełniano luki w wierszach o własne, a potem wyjęte z korpusu utworu słowa, dopasowywano

i interpretowano, określano podmioty liryczne oraz emocje itp.; takie przykładowe działania podjęto w wierszu Różewicza *Poeta emeritus*). Po takim przygotowaniu ponowna świadoma lektura całości zachęcała do dyskusji, która niejednokrotnie wykraczała poza ramy zajęć (studenci dyskutowali w przerwach, wracali do tematów przy okazji kolejnych spotkań). Wybierając teksty (wybór subiektywny), starałam się przyjąć rolę takiego historyka literatury, którego charakterystykę nakreśliła Teresa Walas:

Historyk literatury ma prawo i obowiązek pilnować jej interesów, wydobywać jej swoistość, pokazywać, jak ona zwrotnie oddziałuje na swoje dyskusyjne otoczenie. Oznacza to jednak pewną zmianę nawyków poznawczych, większą elastyczność w sposobie stawiania pytań (Walas, 2010: 95).

Uważne czytanie tekstów wyławiało międzykulturowe nawiązania, pytania ogólne umożliwiały swobodne odpowiedzi, szczegółowe zaś – głębszą, szczerą interpretację. Inklusywne słuchanie pozwalało wydobyć z wypowiedzi o tekście wielopowierzchniowe aspekty: językowe, kulturowe, systemowe, historyczne czy geopolityczne. Słowem – studenci w polskich tekstach porównywali symbole i odnajdywali siebie, a przez to ciekawe znaczenia prezentowanego dzieła.

Na ćwiczeniach ze współczesnej literatury polskiej posługiwałam się metodami opisanymi przez Ewę Lipińską i Annę Seretny (2022). Ta, która za cel stawia sobie połączenie obu kierunków kształcenia polonistycznego: językowego i kulturowego, nosi nazwę skorelowanej. Umożliwia ona rozwijanie wszystkich podsystemów języka za pomocą tekstów literackich (a nie niejako obok nich)⁷:

Rozwiązanie takie [które integruje nauczanie – M.V.M.] pozwala uczniom [studentkom i studentom – M.V.M.] na wielokrotny i zróżnicowany kontakt

⁷ Autorki odnoszą się w tekście do pracy z uczniami polonijnymi, my jednak przenosimy tę metodę do pracy z cudzoziemskimi słuchaczami kursów językowych i kierunkowych fpjo i soP.

z treściami kształcenia, to zaś wydatnie wspomaga proces zapamiętywania i internalizacji przybliżanych zagadnień. Jest też bardziej ergonomiczne, co, przy ograniczonej liczbie godzin zajęć (...), jest jego mocnym atutem (Lipińska, Seretny, 2022: 19).

Badaczki podkreślają, że metoda skorelowana występuje w trzech wariantach: pragmatycznym, estetycznym i strategicznym. Różnice między nimi polegają na założonym celu użycia tekstu – czy będzie on materiałem docelowym (opcja pragmatyczna), czy też wyjściowym (opcja estetyczna bądź strategiczna, gdzie dodatkowo tekst jest na początku materiałem niejawnym) – i przygotowaniu odpowiedniej do tego założenia szaty ćwiczeniowej. W opcji pragmatycznej wychodzimy od zagadnienia, które chcemy omówić na zajęciach, następnie obudowujemy je ćwiczeniami i dopiero potem pokazujemy właściwy tekst, który analizujemy i zestawiamy z innymi tekstami kultury. W przypadku opcji estetycznej to tekst literacki staje się materiałem wyjściowym, na jego podstawie prezentujemy zagadnienia językowe, wskazujemy je w trakcie lektury i potem przedstawiamy zadania. Przy zastosowaniu opcji strategicznej dzieje się podobnie, z tym że tekst jest początkowo niejawny, a ćwiczenia wdrażające lub utrwalające przygotowane na jego bazie wykorzystują nie tylko zasób lingwistyczny utworu, lecz także jego potencjał historyczno- i realizmawczy.

W działaniach dydaktycznych na zajęciach z literatury współczesnej dla kierunku studia o Polsce wykorzystywałam zasadniczo ścieżkę estetyczną (wspierając się niekiedy opcją strategiczną), uzupełniając ćwiczenia językowe różnorodnymi zadaniami z zakresu społeczno-kulturowego. W moim mniemaniu obranie takiej metody w pracy ze studentami przyniosło nad wyraz pomyślne rezultaty: studenci z zaangażowaniem wykonywali polecenia, czytali teksty, poddawali je głośniejszej, odważniejszej refleksji, nie bali się wypowiadać swoich sądów. Jednym z zadań zaliczeniowych przedmiotu (obok eseju i prezentacji) było przygotowanie plakatu, odzwierciedlającego wpływ literatury polskiej na poszczególnych uczestników zajęć, i omówienie go na forum: wyjaśnienie użytych środków, kolorów, słów, znaków, cytatów. Inaczej rzecz ujmując,

należało w formie graficznej odpowiedzieć na pytanie: czym jest dla mnie współczesna literatura polska? Jak się okazało, jest ona dla cudzoziemskich odbiorców: konstelacją, kalejdoskopem, oknem na świat, soczewką, kluczem, mozaiką, półotwartymi drzwiami, nitką do kłębka, światłem latarni, opowieścią, mapą, recyklingiem życia⁸. We wszystkich tych odpowiedziach zarysowuje się niejako jeden punkt styczny: droga do zrozumienia Polski i Polaków. I na potrzebę tę odpowiadają odpowiednio opracowane zajęcia z historii literatury polskiej.

Siła przyciągania omletu

Tradycyjna historia literatury wobec cudzoziemskiego odbiorcy ma zdecydowanie mniejszą moc oddziaływania niż ta oparta na indywidualnym porównywaniu doświadczeń; synchroniczne wykłady przygotowywane zaś tylko przy wsparciu leksykonów i terminów zazwyczaj są niewystarczające. Doszukujemy się stale sposobu, jak uczyć obcokrajowca literatury. Może rzeczywiście należy porzucić dążenie do jednolitości, ciągłości i syntezy? Nie da się wszak jednocześnie „zrobić omletu i zachować nie rozbitych jajek” – jak twierdzi Markiewicz (1986: 19). Czy nie lepiej zatem iść drogą mikroanaliz i interpretacji z dystansu, by właśnie w ten sposób, poprzez odnajdywanie międzyjęzykowych i międzykulturowych przepływów (Popiel, Bilczewski, Bill, red., 2020: 16), umieścić literaturę polską na mapie literatury światowej? Dajmy się ponieść diachronii indywidualnego odbiorcy, diachronii Innego i zadziwiającym, ciekawym efektem tego mariażu różnych orbit. Wówczas sama zainteresowana – literatura polska – znaczyć będzie dla nas coś więcej.

⁸ Warto podkreślić, że określenia te zostały wyartykułowane (eksplicytnie w formie graficznej lub słownej) przez studentki i studentów biorących udział w kursie i realizujących zadanie.

Literatura

- Burek T., 1979, *Jaka historia literatury jest nam potrzebna?*, Niezależna Oficyna Wydawnicza NOWA, Warszawa.
- Czapliński P., 2014, *Literatura światowa i jej figury*, „Teksty Drugie”, nr 4, s. 13–40.
- Czapliński P., 2024, *Rozbieżne emancypacje. Przewodnik po prozie 1976–2020*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Czermińska M., 2003, „Punkt widzenia” jako kategoria antropologiczna i narracyjna w prozie niefikcjonalnej, „Teksty Drugie”, nr 2–3, s. 11–27, http://rcin.org.pl/Content/53792/PDF/WA248_70136_P-I-2524_czermin-punkt.pdf [dostęp: 13.01.2025].
- Głowiński M. i in., red., 2008, *Słownik terminów literackich*, wyd. 5, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Ingarden R., 1937, *O poznawaniu dzieła literackiego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Lwów.
- Kardyni-Pelikánová K., 2023, *Czesko-polski kalejdoskop literacki. Problematyka tożsamości, recepcji oraz dialogu międzykulturowego*, Neriton, Warszawa.
- Lipińska E., Seretny A., 2022, *Nauczanie języka przez literaturę, a literatury przez język – o metodzie skorelowanej w pracy z uczniami polonijnymi*, „Filologia Polska”, nr 8, s. 19–37.
- Lipking L., 1993, *A Trout in the Milk*, „Modern Language Quarterly”, vol. 54 (1), s. 7–19.
- Marinelli L., 2008, *Granice i zagranice historii literatury w czasach płynnej polonistyki*, „Więlogłos”, nr 2 (4), s. 7–24, <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/6eb732af-811d-4f6b-b25c-9ab33f95d0be/content> [dostęp: 13.01.2025].
- Markiewicz H., 1986, *Dylematy historyka literatury*, „Pamiętnik Literacki”, nr 77/4, s. 5–21.
- Markiewicz H., 1995, *Teorie powieści za granicą*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Nasiłowska A., 2019, *Historia literatury polskiej*, Wydawnictwo IBL, Warszawa.
- Popiel M., Bilczewski T., Bill S., red., 2020, *Światowa historia literatury polskiej. Interpretacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Vodička F., 1967, *Problemy procesu historycznoliterackiego w interpretacji praskiego strukturalizmu*, „Pamiętnik Literacki”, nr 58/2, s. 642–651.
- Vodička F., 1969, *Historia literatury: jej problemy i zadania*, przeł. i oprac. J. Baluch, „Pamiętnik Literacki”, nr 60/3, s. 257–286.

- Walas T., 2008, *Oko Innego/cudzoziemca jako możliwa perspektywa poznawcza literatury polskiej*, „Teksty Drugie”, nr 4, s. 39–47, https://rcin.org.pl/ibl/Content/50930/WA248_67242_P-I-2524_walas-ok.pdf [dostęp: 13.01.2025].
- Walas T., 2010, *Inna historia literatury jest możliwa*, z Teresą Walas rozmawiają T. Maciekiewicz i A. Wnuk, „Tekstualia”, nr 3 (22), s. 89–100.
- Wyka M., 2005, *Paradygmat europejski i kompleks polski*, w: *Literatura wobec nowej rzeczywistości*, red. G. Matuszek, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 11–34, <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/b884cd26-12ff-4655-b66e-aa581f7f8d2e/content> [dostęp: 13.01.2025].

MONIKA VÁLKOVÁ MACIEJEWSKA – PhD, Polish Language and Culture for Foreign Students, Faculty of Polish and Classical Philology, Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland / dr, Studium Języka i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców, Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań, Polska.

Doctor of Humanities in the field of literary studies, Polish language glottodidacticist. She has worked as a Polish language teacher (on behalf of the Ministry / delegation of the Ministry of Science and Higher Education) at university centres in the Czech Republic and Ukraine, taught at a Polish language school in Serbia, taught Polish in Greece (UAM/NAWA), Kazakhstan (IITU) and a summer course on Lake Baikal (Bristol Association). Her interests include literature as a glottodidactic tool. Co-author of the publication *Literatura i glottodydaktyka w praktyce. Tekst literacki na zajęciach języka polskiego jako obcego* [Literature and Glottodidactics in Practice. Literary Text for Classes in Polish as a Foreign Language] (Poznań 2018) and numerous articles in this field.

Doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, glottodydaktyczka polonistyczna. Pracowała jako lektorka języka polskiego (z ramienia ministerstwa / delegacja MNiSW) w ośrodkach uniwersyteckich w Czechach i na Ukrainie, uczyła w szkole polonijnej w Serbii, prowadziła lektorat języka polskiego w Grecji (UAM/NAWA), Kazachstanie (IITU) i letni kurs na Bajkałem (Stowarzyszenie „Bristol”). W kręgu jej zainteresowań leży literatura jako narzędzie glottodydaktyczne. Współautorka publikacji *Literatura i glottodydaktyka w praktyce. Tekst literacki na zajęciach języka polskiego jako obcego* (Poznań 2018) oraz licznych artykułów z tej dziedziny.

E-mail: monval@amu.edu.pl